Sygn. akt I C 893/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2019 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: sekr. sądowy Katarzyna Maciaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2019 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. zasądza od A. K. na rzecz (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 10.817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście i 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 września 2017 roku powód A. K. wniósł przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie solidarnie kwot: 119.155,88 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz 23.626,57 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie kosztów procesu. (pozew k. 2-72)

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, iż zapłaty dochodzi na podstawie art. 410 § 1 i 2 kc w związku z art. 405 kc z tytułu nienależnego świadczenia spełnionego przez powoda na rzecz banku na podstawie nieważnej umowy kredytu.

Zdaniem powoda umowa łącząca strony była kredytem denominowanym do waluty obcej, przy czym pozostawiała bankowi swobodę w zakresie określenia kwoty kredytu, która miała być oddana kredytobiorcy do dyspozycji, jak i wysokość rat spłaty kredytu. Brak jednoznacznego i obiektywnego wskazania w umowie kwoty kredytu, która ma zostać wypłacona kredytobiorcy, uzasadnia wniosek o nieważności przedmiotowej umowy kredytu ze względu na brak określenia jej wszystkich niezbędnych elementów konstrukcyjnych (art. 58 § 1 kc w związku z art. 69 ust. 1 i 2 Prawo bankowe)

Umowa łącząca strony została zawarta z konsumentem, a postanowienia umowne pozwalające bankowi na dowolne wyznaczanie kursu waluty obcej, według którego określana jest wysokość świadczenia banku są niedozwolonymi postanowieniami umowy w rozumieniu art. 385^1§ 1 kc i są wobec konsumenta bezskuteczne. Bezskuteczność postanowienia § 2 ust. 2 zdanie 4 umowy oznacza, ze niemożliwe jest określenie kwoty kredytu, którą pozwany bank zobowiązał się udostępnić powodowi. Ścisłe oznaczenie kwoty kredytu należy zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe do niezbędnych elementów umowy kredytowej, wobec czego umowa kredytu nie spełniająca tego

wymogu jest nieważna w myśl art. 58 § 1 kc. Z kolei § 6 ust. 1 umowy kredytu, odnoszący się do spłaty kredytu stwierdza, iż spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A., obowiązującego w Banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Umowa kredytu, ani Regulamin kredytu mieszkaniowego i konsolidacyjnego (...) Bank (...) S.A. nie zawierają postanowień określających zasady określania kursów waluty obcej stosowanych do obliczenia kwoty udostępnianego kredytu i wysokości rat spłaty. Tym samym wyłącznie bank decyduje o wysokości świadczenia jakie ma spełnić.

Zdaniem strony powodowej kredyt denominowany jest de facto kredytem złotowym. Nie jest kredytem w walucie obcej, albowiem kredyt ten nie został uruchomiony w walucie obcej a w złotych polskich. Ponad to kwestionowana jest dopuszczalność stosowania klauzul waloryzacyjnych w umowach kredytowych.

Dodatkowo zdaniem powoda postanowienia umowy zawarte w § 2 ust. 2 i § 6 ust. 1 umowy kredytu podlegają kontroli przewidzianej w art. 385^1kc i są klauzula abuzywnymi, albowiem przedmiotowa umowa został zawarta z zastosowaniem wzorca umownego przygotowanego przez pozwanego bez możliwości negocjacji jego postanowień. Postanowienia umowy o których mowa powyżej nie były uzgodnione indywidualnie z powodem. Ponad to zdaniem powoda postanowienia te są klauzulami waloryzacyjnymi w rozumieniu art. 358^1 § 2 kc, albowiem ich funkcja w umowie polega na wyrażeniu w innym niż pieniądz polski mierniku wartości (CHF) wartości świadczeń pieniężnych obu stron umowy kredytu. Postanowienia te nie określają głównych świadczeń umowy, a jeśli przyjąć odmiennie to nie są one sformułowane jednoznacznie, co uzasadnia uznanie ich za abuzywne. Postanowienia te w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszają interesy konsumenta, równowagę praw i obowiązków kontraktowych na niekorzyść konsumenta, pozostawiając bankowi możliwość dowolnego decydowania o wysokości świadczenia własnego i kredytobiorcy. Powód jest pozbawiony możliwości weryfikacji kursu CHF wskazanego przez bank, albowiem w umowie brak jest precyzyjnych kryteriów jego ustalania.

Ponadto zgodnie z ww. postanowieniami umowy świadczenia obu stron spełniane były w złotych polskich, zaś wymiany walutowe dokonywane były jedynie na papierze. Nie było zatem podstaw do zastosowania spreadu walutowego, będącego w swoje istocie wynagrodzeniem za usługę wymiany waluty, czy też swojego rodzaju marżą handlową. W braku transferów walutowych pomiędzy stronami, spread walutowy jest w rzeczywistości ukrytą prowizją obciążającą konsumenta, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Z powyższych względów postanowienia te w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami naruszają interesy powoda i są tym samym postanowieniami abuzywnymi, tym samym są bezskuteczne ex tunc. Zdaniem powoda sąd nie jest uprawniony do modyfikacji abuzywnych postanowień tak by nie naruszały praw konsumenta, bo to wymaga wyraźnego upoważnienia ustawowego którego brak. Skutkiem uznania postanowienia za niedozwolone jest wyłącznie eliminacja tego postanowienia z umowy, przy czym umowa funkcjonuje w pozostałym zakresie, o ile jest to możliwe, a brak jest podstawy prawnej, aby w miejsce klauzuli waloryzacyjnej odwołującej się do kursu CHF wyznaczonego przez bank wprowadzić klauzulę odwołującą się do średniego kursu ustalanego przez NBP.

Eliminacja z umowy kredytu postanowienia § 2 ust. 2 umowy kredytu, na podstawie którego ustalana jest kwota oddawana kredytobiorcy do dyspozycji, prowadzi do nieważności umowy kredytu na podstawie art. 58 § 1 kc, gdyż umowa nie może dojść do skutku bez sprecyzowania w jej treści kwoty kredytu, co jest elementem istotnym umowy kredytu zgodnie z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe.

Wszelkie zapłacone przez powoda na rzecz pozwanego banku kwoty, na podstawie nieważnej umowy, są nienależnym świadczeniem podlegającym zwrotowi.

Uzasadniając twierdzenia pozwu powód powołuje się na orzecznictwo sądów powszechnych, TSUE, jak i prawo europejskie.

W odpowiedzi na pozew, pismem z dnia 30 października 2017 roku pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, zaprzeczając wszystkim twierdzeniom i ocenom prawnym powoda zawartym w pozwie. (odpowiedź na pozew k. 126 – 336)

Zdaniem strony pozwanej umowa była ważna, zawierała wszystkie niezbędne postanowienia w tym wskazanie kwoty i waluty kredytu. W umowie kredytu nie znajdowały się klauzule waloryzacyjne, ani klauzule abuzywne. Umowa kredytu dotyczyła kredytu walutowego denominowanego w walucie obcej tj. CHF, a nie kredytu udzielonego w złotówkach, czy też kredytu indeksowanego do CHF, czym innym waluta kredytu (zobowiązania), a czym innym waluta wypłaty kredytu (świadczenia). O tym, że zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy kredytu walutowego wyrażonego w CHF (denominowanego) świadczą: treść wniosku kredytowego, gdzie jako walutę kredytu powód wskazał CHF, treść oświadczenia we wniosku kredytowym, gdzie powód oświadczył, że decyduje się na zaciągnięcie kredytu w CHF, treść umowy kredytu w zakresie - kwoty i waluty kredytu oraz oprocentowani kredytu stawką LIBOR 3M, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki, waluta hipoteki, anex nr 2 do umowy. Powód domagał się wypłaty transz w PLN. Umowa nie narzuca waluty wypłaty kredytu, otwiera jedynie możliwość wypłaty w złotych lub innej walucie. Kredyt został uruchomiony w walucie kredytu, a następnie w wyniku dyspozycji powoda został wypłacony w PLN, a mógł zostać wypłacony na wniosek powoda w CHF. Na polecenie powoda kredyt został wypłacony w PLN po stosowanym przez bank kursie kupna czego powód był świadom, a wynikało to z umowy. Powód miał możliwość przewalutowania kredytu z czego nie skorzystał. Prezentowana przez powoda ocena co do waluty kredytu nie wynika z rzeczywistej woli powoda, która towarzyszyła mu przy zawieraniu umowy kredytu, ale jest wynikiem aktualnych trendów społecznych polegających na kontestowaniu umów kredytów denominowanych w walutach obcych lub indeksowanych. Zgodnie z wolą powoda wyrażoną w umowie kredytu, która towarzyszyła mu przez ponad 9 lat wykonywania umowy kredytu, pozwany udzielił powodowi kredytu w wysokości 112.840 CHF.

Zdaniem pozwanego banku postanowienia umowy zawarte w § 2 ust. 2 i § 6 ust. 1 nie mają charakteru abuzywnego bowiem nie kształtują praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, ani nie naruszają w sposób rażący jego interesów. Abuzywność powyższych klauzul powód opiera na błędnym założeniu, że postanowienia te są klauzulami waloryzacyjnymi. Postanowienia odwołujące do tabel kursowych nie wpływają na wysokość zobowiązań, ale tylko pozwalają na określenie ich równowartości w wybranych walutach, tym samym twierdzenia iż postanowienia te określają główne świadczenie umowy kredytu należy uznać za niezasadne. Strona pozwana podnosiła, iż w chwili wypłaty kredytu jak i spłaty kolejnych rat powód miał świadomość, w jakiej wysokości świadczenie zostanie mu wypłacone i w jakiej wysokości świadczenie zostanie mu pobrane z konta, bowiem kurs waluty na ten dzień był już znany i opublikowany na stronie internetowej banku i w jego oddziałach. Ponad to powód nie wskazał, z jakimi dobrymi obyczajami miałaby być sprzeczna treść wskazanych postanowień umowy kredytu i w jaki sposób naruszała ona jego interesy. Jednocześnie zdaniem pozwanego postanowienia te zostały uzgodnione indywidualnie z powodem bowiem ten wyraził na nie zgodę składając swój podpis.

Pozwany podniósł, iż dokonując wypłaty w PLN kwoty kredytu dokonał tego na zlecenie powoda, który był świadom, iż kwota kredytu zostanie przeliczona po kursie z tabeli kursów banku. Co do spłat rat pozwany twierdził, iż od spłaty pierwszej raty powód mógł spłacać, za zgodą banku, kredyt w walucie tj. w CHF, gdzie bank zainteresowany spłatą kredytu takich zgód klientom udzielał. Stosowanie tabeli kursów było możliwością, a nie obowiązkiem powoda z czego ten dobrowolnie skorzystał. Było to dla powoda rozwiązanie dużo wygodniejsze, nie musiał poświęcać dodatkowego czasu i środków na nabywanie waluty w innych bankach czy kantorach walutowych, które również stosowały spread walutowy. Od 4 listopada 2011 roku powód rozpoczął spłatę kredytu bezpośrednio w CHF. Natomiast komunikat informujący o nowelizacji prawa bankowego był między innymi nadrukowywany na informacjach o wysokości przyszłej raty, które były wysyłane do klientów banku. Powód zdecydował się na podpisanie aneksu 27 lutego 2013 roku.

Bank twierdził, iż przed zawarciem umowy przekazał powodowi informacje o zaciągniętym kredycie walutowym, w zakresie ryzyka kursowego, zmiennego oprocentowania, w szczególności przedstawił symulacje wysokości płaconych rat zarówno w złotych jak i w walucie obcej i złożył stosowne pisemne oświadczenia.

Ustalanie kursów wymiany walut jest procesem uregulowanym w banku i odbywa się według ściśle określonych zasad. Bank nie może ustalać kursów walut w wysokości niepowiązanej z kursami stosowanymi na rynku, ponieważ może wówczas nie zawrzeć odpowiedniej liczby transakcji. Tabela kursów jest ustalana na dany dzień, a przewidziane w niej kursy walut mają zastosowanie do setek transakcji, zawieranych przez bank tego dnia. Porównując kurs zastosowany przez bank w dniu wypłaty kredytu z kursami w innych bankach, to nie odbiegał on od tych kursów w sposób znaczny co nie prowadziło do rażącego pokrzywdzenia interesów powoda. Podobnie jest w przypadku kursu sprzedaży zastosowanego w dniu spłaty pierwszej raty. Ponad to spread wbrew twierdzeniom powoda nie stanowi ukrytej prowizji banku, a jest naturalnym elementem związanym z transakcjami wymiany walut, a fakt, ze kurs kupna jest niższy niż kurs sprzedaży należy uznać za notoryjny. Spread jest ustalany o czynniki rynkowe i stanowi prawo wolnego rynku. Zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim do całkowitego kosztu kredytu nie wlicza się kosztów wynikających ze zmiany kursów walut.

Zdaniem strony pozwanej skutkiem eliminacji z umowy kredytu odesłań do tabeli kursów nie może być nieważność umowy kredytu powodująca bezpodstawne wzbogacenie banku względem powoda. W przypadku stwierdzenia bezskuteczności postanowienia umownego na podstawie art. 385^1 § 1 kc, nie jest możliwe przyjęcie nieważności umowy w pozostałym zakresie, co podkreśla się w doktrynie.

W piśmie procesowym z dnia 18 stycznia 2018 roku pełnomocnik powoda ustosunkował się do odpowiedzi na pozew. (pismo k. 344-382 akt sprawy)

Pełnomocnik podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie wniósł o oddalenie wniosków osobowych zgłoszonych przez stronę pozwaną i wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci postanowienia Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczynającego postępowanie w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone w związku ze stosowaniem przez bank we wzorach umów, aneksach o umów kredytowych i pożyczek hipotecznych denominowanych do walut obcych klauzul abuzywnych na okoliczność prowadzenia przez Prezesa UOKiK postępowania w przedmiocie stosowania przez pozwany bank klauzul abuzywnych.

Strona powodowa dodatkowo podniosła, iż podstawą roszczenia jest umowa kredytu denominowanego do CHF, a kredyt udzielony powodowi wbrew temu, co „życzeniowo" twierdzi pozwany jest kredytem złotowym. Powód na podstawie umowy kredytu nie może domagać się od pozwanego banku wypłaty kredytu w CHF, bo na tą wypłatę musiałby uzyskać zgodę banku. O kredycie złotowym świadczy określona w umowie prowizja liczona od kwoty wyrażonej w PLN. Rachunek kredytu służy tylko do ewidencji wypłat i spłat kredytu i jest to rachunek wewnętrzny banku, a nie rachunek kredytobiorcy w rozumieniu przepisów prawa bankowego i kodeksu cywilnego. Ponadto powód wnioskowało udzielenie kredytu w wysokości 260.000 PLN, a nie 260.000 CHF. Okoliczność, iż kredytobiorca został powiadomiony i był świadomy ryzyka walutowego nie zmienia faktu, że umowa jest nieważna ex lege, jako niezgodna z prawem. Świadomość ponoszenia ryzyka walutowego (lub jej brak) przez kredytobiorcę jest obojętna co do skutku prawnego. Z faktu zabezpieczenia kredytu hipoteką ustanowioną w walucie obcej nie można wywodzić wniosku, że przedmiotowy kredyt jest kredytem walutowym. Istotne jest to w jakiej walucie było wykonywane zobowiązanie, a nie to jaka waluta została określona w umowie. Odwołanie się przez bank do kursów walut ustalanych wyłącznie przez bank według niesprecyzowanych zasad oznacza, że to bank ustalał wysokość środków jakie udostępni powodowi, tym samym po ich stronie nie mogła powstać wierzytelność (uprawnienie do żądania wypłaty) w określonej wysokości, bowiem na tę wysokość nie mieli żadnego wpływu. Z tego względu treść stosunku prawnego łączącego strony jest sprzeczna art. 69 ust. 1 i ust. 2 ustawy Prawo bankowe, a w związku z tym na podstawie art. 58 § 1 kc, cała umowa jest nieważna. Wbrew twierdzeniom pozwanego banku powodowi przysługiwało roszczenie o wypłatę kredytu w PLN, w kwocie stanowiącej iloczyn wskazanej w umowie kredytu ilości CHF oraz wyznaczonego przez bank kursu CHF. Powodowi nie przysługiwało natomiast roszczenie o oddanie mu do dyspozycji kwoty kredytu w CHF.

Nad to strona powodowa podniosła, iż oceny abuzywności postanowienia umownego dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy i nie podlega ocenie sposób w jaki w praktyce bank wykonywał wynikające z umowy kredytu

prawo do wyznaczania kursu waluty waloryzacji, ale samo przyznanie mu w umowie kredytowej uprawnienia do wyznaczenia tego kursu.

Zdaniem strony powodowej różnica pomiędzy umową o kredyt indeksowany do waluty obcej a umową denominowaną do waluty obcej sprowadza się do tego, że w przypadku umowy o kredyt indeksowany waluta obca służy wyłącznie do określenia rozmiaru świadczenia kredytobiorcy, gdy tymczasem w przypadku kredytu denominowanego waluta obca służy zarówno do obliczenia wysokości świadczenia kredytobiorcy jak i kwoty złotych którą bank zobowiązuje się oddać kredytobiorcy do dyspozycji. (w obu przypadkach waluta obca nie jest przedmiotem świadczeń stron, a jedynie miernikiem ich wartości)

Określenie rozmiaru świadczenia pieniężnego jest koniecznym elementem oznaczenia świadczenia, nie zaś jedynie sposobem w jaki świadczenie ma być spełnione. Tym samym nie można zastosować art. 354 § 1 kc, albowiem waloryzacja świadczenia wykracza poza zakres pojęcia sposobu wykonania zobowiązania. Brak podstaw do uzupełnienia treści klauzuli waloryzacyjnej o określenie sposobu ustalania waluty na podstawie art. 358 § 2 kc, albowiem przepis ten odnosi się do należności w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych, poza tym wszedł on w życie przed zawarciem przedmiotowej umowy i nie ma do niej zastosowania.

Pismem z dnia 23 marca 2018 roku pełnomocnik pozwanego banku w odpowiedzi na powyższe pismo strony powodowej podtrzymał stanowisko jak w odpowiedzi na pozew. (pismo k. 392-405)

Pełnomocnik strony pozwanej dodatkowo podniósł, iż bank oddał do dyspozycji powoda kwotę kredytu w wysokości 112.840 CHF, która została udostępniona powodowi na prowadzony dla niego przez bank rachunek w walucie kredytu, przez który to rachunek obsługiwana była spłata kredytu, a powód następczo w celu wykorzystania kredytu zdecydował o jego wypłacie w złotych. Pozwany podniósł, iż mimo że rachunek kredytu w CHF jest jedynie rachunkiem technicznym, czemu pozwany nie przeczy, to właśnie na ten rachunek został udostępniony kredyt, a powód miał uprawnienie do rozdysponowania zgromadzonej na niej kwoty w CHF poprzez złożenie zlecenia wypłaty kredytu. Zdaniem pozwanego powód swobodnie rozdysponował kwotą oddaną mu do dyspozycji na tym rachunku zarówno w zakresie wysokości przelewów jaki i waluty wypłaty. Gdyby powód jako walutę wypłaty wskazał CHF czy każda inną walutę w takiej walucie dokonano by wypłaty.

Wbrew twierdzeniom powoda pobranie prowizji w złotych nie świadczy w żadnym wypadku o złotówkowym charakterze kredytu. Zgodnie z prawem bankowym bank uprawniony jest do pobierania opłat i prowizji za wykonywanie czynności bankowych. Bank ponownie podkreślił, iż w umowie nie znajdują się klauzule waloryzacyjne, bank oddał do dyspozycji powoda kwotę w CHF, dlatego też irrelewantne są kursy walut dla ustalenia kwoty kredytu i wpływają jedynie na wartość zobowiązania w innych walutach, a nie na samą wysokość zobowiązania, które jest wyrażone w CHF. Kurs waluty określony w tabeli kursów nie wpływał na wysokość zobowiązania do zwrotu wykorzystanej kwoty kredytu, które określone jest w CHF. Brak jest postaw do przyjęcia by bank ustalał kursy walut dowolnie, nierzetelnie czy też prowadził do rażącego naruszenia interesów powoda. Ustalanie kursu odbywa się według ściśle określnych zasad, celem banku jest ustalanie kursów na poziomie zbliżonym do kursu rynkowego, kurs jest ustalany nie indywidualnie dla powoda, ale dla wszystkich klientów banku, bank podlegał kontroli organów nadzoru.

Zdaniem strony pozwanej w dacie zawarcia umowy nie obowiązywały przepisy które zakazywałyby zawierania umów w walucie innej niż złoty, a dopuszczalna była taka możliwość między innymi w oparciu o przepisy prawa dewizowego czy ustawę o kredycie konsumenckim.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. w dacie ubiegania się o udzielenie kredytu w (...) Banku prowadził działalność gospodarczą, był grafikiem komputerowym. Posiadał zobowiązanie kredytowe na wcześniej zakupione mieszkanie w postaci umowy kredytowej w

Euro. (***dowód:*** wniosek k. 192-194, przesłuchanie powoda protokół k. 459, nagranie 00:03:09-00:03:57, protokół k. 413-414v, nagranie 00:02:12-00:28:08)

Powód zdecydował się na zaciągnięcie kredytu w pozwanym banku na zakup mieszkania na rynku wtórnym. W celu uzyskania kredytu skontaktował się z pośrednikiem, który przedstawił mu oferty różnych banków, w tym ofertę kredytu w złotówkach, którego rata była wyższa, spośród ofert wybrał ofertę kredytu denominowanego CHF w (...) Bank, ten sam kredyt denominowany w (...) miał mniejsze wymagania dotyczące wysokości dochodów, ale oferował wyższe oprocentowanie. Doradca przedstawił powodowi symulację kredytu złotowego i walutowego w CHF. Powód próbował negocjować z bankiem wysokość oprocentowania i marżę, ale brak było możliwości negocjacji w tym zakresie. Zapoznał się z treścią umowy przed jej podpisaniem i zadawał pracownikowi banku pytania dotyczącej tej umowy. Powód posiadał zdolność kredytową, aby zaciągnąć zobowiązanie kredytowe w żądanej wysokości w złotówkach. (***dowód:*** przesłuchanie powoda k. 459, nagranie 00:03:09-00:03:57, k. 413-414v, nagranie 00:02:12-00:28:08)

W dniu 31 lipca 2007 roku A. K. złożył do (...) Bank wniosek o udzielenie kredytu na okres 30 lat w wysokości 260.000 zł w walucie CHF, na zakup mieszkania położonego w Ł. przy ul. (...) z przeznaczeniem do użytku własnego, z zabezpieczeniem spłaty kredytu hipoteką ustanowioną na tej nieruchomości i cesją praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych oraz ubezpieczeniem kredytu. (***dowód:*** wniosek k. 192-194, przesłuchanie powoda k. 459, nagranie 00:03:09-00:03:57, k. 413-414v, nagranie 00:02:12-00:28:08).

Składając w dniu 31 lipca 2007 roku wniosek kredytowy powód pisemnie oświadczył, że: po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych, jak i w walucie CHF, symulacjami wysokości płaconych rat zarówno w złotych, jak i w walucie obcej, jest świadomy ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płaconej przez niego raty kredytu w okresie kredytowania i decyduje się na zaciągnięcie kredytu w walucie CHF. Ponadto w kolejnym oświadczeniu A. K. oświadczył, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu mieszkaniowego zmienną stopą procentową oraz był świadomy ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową. (***dowód:*** oświadczenie k. 196-197, przesłuchanie powoda k. 459, nagranie 00:03:09-00:03:57, k. 413-414v, nagranie 00:02:12-00:28:08).

A. K. zawarł w dniu 20 sierpnia 2007 roku z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. umowę kredytu denominowanego nr (...) na mocy której bank udzielił kredytobiorcy kredytu w wysokości 112.840 CHF na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Jako ostateczny termin wypłaty kredytu strony wskazały 20 listopada 2007 roku. okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, a ostateczny termin spłaty kredytu – 4 września 2037 rok. Ustalono oprocentowanie zmienne - 3,71% w stosunku rocznym i marżę banku zawartą w oprocentowaniu kredytu na poziomie – 0,9%. Jednorazowa prowizja od udzielenia kredytu wynosiła 1,9%. Jako zabezpieczenie kredytu przyjęto obciążenie nieruchomości kredytowanej hipoteką, cesję praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i nnych zdarzeń losowych, pełnomocnictwo do rachunku banku i pełnomocnictwo do rachunku firmy (...) K. A. w (...) S.A.. W umowie ustalono również ubezpieczenie niskiego wkładu, przy kwocie niskiego wkładu podlegającej ubezpieczeniu - 22.567,49 CHF i koszt ubezpieczenia 857,56 CHF. (pkt 13 umowy) W umowie w pkt 14 wskazano numer rachunku bankowego w celu wypłaty kwoty kredytu, w pkt 15 - numer rachunku w celu obciążania rachunku kolejnymi ratami spłaty kredytu, w pkt 16 - numer rachunku w celu spłaty rat kredytu i zadłużenia przeterminowanego, w pkt 17 umowy wskazano numer wewnętrznego rachunku bankowego służącego do wcześniej spłaty kredytu. W punkcie 19 umowy wskazano łączny koszt udzielenia kredytu w PLN, rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz kurs CHF 2,3850 zł. W umowie strony dodatkowo między innymi ustaliły, iż za trzy pierwsze przewalutowania kredytu bank nie pobiera prowizji, a kredytobiorca zobowiązany jest do utrzymywania miesięcznych wpływów na rachunku osobistym pozwanego banku w wysokości minimum dwukrotności raty kapitałowo-odsetkowej kredytu przez cały okres kredytowania. (pkt 20 umowy)

Zgodnie w warunkami umowy (§ 2 pkt 2) kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy jednorazowo lub w transzach zgodnie z zapisami pkt 2 tabeli oraz harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr 1 do umowy, po spełnieniu

warunków do wypłaty kredytu/transz kredytu, na podstawie dyspozycji kredytobiorcy wypłaty kredytu złożonej najpóźniej na dwa dni robocze przed planowaną wypłatą. Zmiana harmonogramu wypłat w okresie określonym w pkt 2 tabeli w zakresie terminu wypłaty kredytu/transz kredytu oraz ich wysokości następuje za zgodą banku na podstawie jednostronnej dyspozycji kredytobiorcy i nie wymaga zawarcia aneksu do umowy. Jeżeli kredytobiorca nie dotrzyma warunków udzielenia kredytu lub utraci zdolność kredytową wówczas bank może wypowiedzieć umowę lub obniżyć kwotę przyznanego kredytu, jeżeli nie został on wypłacony w całości.

W przypadku wypłaty w złotych lub innej walucie niż określona w pkt 2 Tabeli Bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.", obowiązujący w Banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy.

W przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej kwota kredytu zostanie wypłacona kredytobiorcy przez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości kredytowanej zawartej pomiędzy kredytobiorcą a sprzedającym. Bank dokona przelewu tej kwoty natychmiast po spełnieniu warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłaconego kredytu lub sum wypłacanych transz kredytu nie zamknie w pełni kwoty transakcji, np. wskutek powstałych różnic kursowych, kredytobiorca zobowiązany jest do przelania brakującej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera określony w pkt 14 tabeli. W przypadku gdy kwota wypłaconego kredytu uległa zwiększeniu np. na skutek powstałych różnic kursowych, bank dokona przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu.

Zgodnie z § 3 umowy – od przyznanego kredytobiorcy kredytu bankowi przysługuje prowizja określona w pkt 7 tabeli. Prowizja będzie potrącona przez bank w całości przy wypłacie kredytu lub jego pierwszej transzy. Prowizja zostanie pobrana w złotych przy zastosowaniu kursu określonego w § 2 ust. 2 umowy.

Zgodnie z § 4 ust. 5 stopa zmiennego oprocentowania stanowi sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży.

Stosownie do postanowień § 6 ust. 1 umowy spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A." obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorca zobowiązuje się zapewnić wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy kredytobiorcy w wysokości pokrywającej należność banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Jeżeli bank prowadzący rachunek bankowy odmówi obciążania tego rachunku wówczas bank ma prawo do ponawiania obciążeń rachunku bankowego kwotą bieżącej raty powiększoną o zadłużenie przeterminowane oraz inne należności aż do momentu spłaty wszystkich należności banku. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat kredytu także w CHF lub innej walucie.

Zgodnie z § 7 umowy kredytobiorca może po dokonaniu wypłaty kredytu, złożyć wniosek o dokonanie zmiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych. Zmiany waluty strony dokonują w formie pisemnego aneksu. W aneksie o zmianie waluty kredytu strony ustalą również wysokość oprocentowania dla kwoty kredytu przeliczonej na nowo wybrana walutę. Przeliczenie kwoty kredytu oraz należnego oprocentowania, prowizji, kosztów i opłat na nowo wybraną walutę następuje w dniu zmiany umowy kredytu według kursu właściwego dla danego rodzaju transakcji (sprzedaży albo zakupu przez bank waluty obcej) przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A.". Bank uzależnia zgodę na zmianę waluty pozytywną oceną zdolności kredytobiorcy do spłaty kredytu we wskazanej przez niego walucie oraz od zapewnienia przez kredytobiorcę dalszej skuteczności ustanowionych zabezpieczeń kredytu w taki sposób, by w tym samym stopniu zabezpieczały spłatę kredytu wraz z odsetkami i kosztami.

W § 14 ust. 6 kredytobiorca oświadczył, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został

udzielony kredyt, zarówno kwota w złotych stanowiąca równowartość kwoty kredytu w walucie kredytu, jak i kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt, ulegną zwiększeniu. (***dowód:*** umowa kredytu k. 180-190).

W dniu 20 sierpnia 2007 roku A. K. złożył zlecenie wypłaty kredytu nr (...) na rachunek sprzedającego nieruchomość, wskazując jako walutę przelewu PLN oraz kwotę 234.000 złotych tytułem zakupu mieszkania, co stanowiło 101.929,70 CHF i nadwyżkę kredytu w wysokości 7.908,78 CHF na rachunek prowadzony przez pozwany bank wskazany w dyspozycji przez powoda. (***dowód:*** zlecenie wypłaty kredytu k. 198-199).

Kwota kredytu została wypłacona zgodnie z jego zleceniem w złotych polskich na wskazany przez niego rachunek bankowy sprzedającego kredytowaną nieruchomość prowadzony w PLN i rachunek powoda również prowadzony w PLN. (***dowód:*** dyspozycje przelewu k. 200-201)

W dniu 26 września 2007 roku strony zawarły aneks nr (...) do umowy przyjmując, iż zabezpieczenie kredytu stanowi cesja praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń oraz pełnomocnictwo do rachunku osobistego w banku. (***dowód:*** aneks k. 51)

W dniu 27 lutego 2013 roku A. K. zawarł z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...). Na mocy aneksu zmianie uległy postanowienia umowy kredytu: pkt 15 umowy, pkt 17 umowy, § 1, 6, 8 i 14 warunków umowy. Z dniem wejścia w życie § 6 ust. 1 warunków umowy, brzmiał on następująco: „Spłata kredytu, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kwotą raty i innych należności, a następnie poprzez przelew tych środków na Rachunek Bieżącej Obsługi Kredytu, z zastrzeżeniem pkt 2.2. Jeżeli rachunek bankowy kredytobiorcy prowadzony jest w złotych, to w przypadku kredytu walutowego należności banku, wyrażone w walucie kredytu, bank pobiera poprzez obciążenie rachunku bankowego kwotą w złotych, stanowiącą ich równowartość. Równowartość kwoty w złotych ustala się według kursu sprzedaży waluty obcej, opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A." obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu."

Ponad to ustalono, iż kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu w walucie kredytu, z wykorzystaniem rachunku bankowego prowadzonego w walucie kredytu. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłat kredytu także w inny sposób, w tym może dokonać spłaty również w innej walucie obcej. Jeżeli spłata kredytu nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu, wówczas kwota ta zostanie przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Banku (...) S.A.". Dodatkowo zmieniono brzmienie § 14 umowy dodając postanowienia opisujące mechanizm ustalania przez bank kursów walut w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A." (***dowód:*** aneks nr (...) k. 52-54).

A. K. raty kredytu początkowo spłacał w złotych polskich, natomiast po zmianie przepisów w walucie kredytu. Aktualnie kredyt został przez powoda w całości spłacony. (***dowód:*** przesłuchanie powoda k. 459, nagranie 00:03:09-00:03:57, k. 413-414v, nagranie 00:02:12-00:28:08).

(...) Bank (...) S.A. w piśmie z dnia 14 czerwca 2017 roku poinformował A. K., iż z tytułu spłat dokonanych w okresie od 22 sierpnia 2007 roku do 13 czerwca 2017 roku kwota 12.787,57 CHF (35.644,94 zł) zaliczona została na poczet spłaty odsetek umownych, kwota 17,48 CHF (7,36 zł) została zaliczona na poczet spłaty odsetek karnych zaś kwota 49.561,06 CHF (154.788,92 zł) została zaliczona na poczet spłaty kapitału (***dowód:*** pismo k. 60).

Pozwany bank tworzy tabele kursów obcych walut dla klientów indywidulanych i biznesowych oraz dla kredytów hipotecznych. Tabele aktualizowane były około 9:00. Osoba odpowiedzialna za tabele monitorowała rynek finansowy wyciągając średnią z notowań, tworzyła średni kurs i dodawała spread banku. Kurs ustalany był w oparciu o dane podawane przez agencje (...) oraz B.. Podawane przez wymienione agencje kursy są stosowane powszechnie na rynku finansowym, a agencje te są rekomendowane przez NBP. NBP ustalając własny kurs walut opiera się na kursach

wybranych banków. Kursy NBP są kursami rynkowymi, ale nie transakcyjnymi. (***dowód:*** zeznania świadka K. P. k. 444-445, nagranie 00:01:44-00:12:07

(...) Bank w celu udzielenia kredytu w walucie obcej środki na ten cel pozyskiwał z depozytów albo pożyczek z rynku międzybankowego. Bank po ukazaniu się w lipcu 2009 roku Rekomendacji S Komisji Nadzoru Finansowego umożliwił klientom spłatę kredytu w walucie obcej. Kredytobiorców poinformowano o możliwości zmiany rachunku do spłaty na rachunek walutowy (***dowód:*** zeznania świadka A. P. k. 421-422, nagranie 00:01:54-00:18:50, informacje k. 324-332).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, w tym kopii umów kredytu, kopii oświadczeń powoda, dokumentów wewnętrznych pozwanego, a także na podstawie zeznań świadków K. P. i A. P. oraz dowodu z przesłuchania powoda.

Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne w zakresie przytoczonym w stanie faktycznym, albowiem w sposób spójny i wiarygodny przedstawili oni posiadaną przez siebie wiedzę w zakresie procesu ustalania kursów walut, pozyskiwania przez bank waluty obcej w celu udzielenia kredytów walutowych oraz umożliwienia spłaty kredytów w ich walucie.

W ocenie Sądu wiarę należało dać również zeznaniom powoda w zakresie wskazanym w stanie faktycznym, albowiem pozostawały one w zgodzie z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie, w jakim ten utrzymywał, iż nie rozumiał mechanizmu przeliczania kredytu, albowiem twierdzenia te stoją w sprzeczności z jego pozostałymi relacjami, co do porównywania kredytów frakowych ze złotowymi, przedstawionymi mu symulacjami czy jego wcześniejszym doświadczeniem kredytowym. Poza tym zarówno treść umów, aneksów, składanych pisemnie oświadczeń, jak i późniejsze depozycje powoda nakazują wątpić w podnoszone przez niego zarzuty. Zebrany materiał dowodowy oceniony także pod kątem jego doświadczenia życiowego czy wykształcenia, wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytowej z pozwanym bankiem działał on z pełnym rozeznaniem, posiadał pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem denominowanym do waluty obcej, a w oparciu o otrzymane dane dokonał własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonał wyboru kredytu denominowanego we franku szwajcarskim.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie i podlegało oddaleniu w całości.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Zaznaczyć również należy, że przewidziana w prawie polskim sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia umownego nie stoi w opozycji do instytucji nieważności czynności prawnej sprzecznej z ustawą lub zasadami współżycia społecznego, o której mowa w art. 58 § 1 i 2 k.c.. Niezwiązanie konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym nie oznacza jeszcze nieważności czynności prawnej.

Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną uregulowaną w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe).

Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Jak stanowi ust. 2 przytoczonego przepisu umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W art. 69 ust 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust 1 prawa bankowego, zgodnie z którym –„bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu". Oznacza to, że bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych.

Z treści dołączonej do akt sprawy umowy kredytowej wynika, iż pozwany udzielił A. K. kredytu w kwocie 112.840 CHF, przy czym to na wniosek powoda kwota kredytu została wypłacona w złotówkach. Zacytowane wyżej w stanie faktycznym, a kwestionowane przez powoda postanowienia umów wskazują jednoznacznie, iż umowa zawarta przez strony jest umową kredytu denominowanego, przewidzianą w art. 69 prawa bankowego. Rozkład wzajemnych obowiązków stron zastrzeżony w umowie jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji – bank oddał powodowi do dyspozycji kwotę wyrażoną w CHF, przy czym jej wysokość w dniu uruchomienia kredytu została przeliczona i wypłacona w PLN według kursu kupna waluty obcej, zaś powód jest obowiązany zwrócić kapitał kredytu i zapłacić odsetki. Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw, by kwestionować dopuszczalność tego rodzaju konstrukcji prawnej. W szczególności nie można twierdzić, że taka umowa jest sprzeczna z ustawą prawo bankowe. Taki pogląd – o dopuszczalności umowy kredytu denominowanego w walucie obcej w oparciu o art. 353 k.c. i 69 Prawa bankowego – wyrażony został przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 roku (I CSK 1049/14, Opubl: Biuletyn SN rok 2016, Nr 5), a Sąd orzekający w niniejszej sprawie w całości go podziela.

Umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu. Nieuprawnione jest twierdzenie powoda jakoby zawarł on umowę kredytu w złotych polskich lub o umowę taką wnioskował. Jak wynika z wniosku i umowy powód od samego początku zamierzał zawrzeć i zawarł umowę we frankach szwajcarskich. Określona zatem została w sposób prawidłowy jego wysokość, jak również koszty kredytu. Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego nawet uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu, nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa, ani zasad współżycia społecznego. Jeżeli strony uzgodniły, że bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w CHF oraz, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu, to kredyt niewątpliwie mógł zostać wypłacony i rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu i nie oznacza to sprzeczności z naturą zobowiązania lub zasadami współżycia społecznego. Brak jest zatem podstaw do uznania za niedookreślone przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu, co skutkowałoby sprzecznością umowy z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, a w konsekwencji bezwzględną nieważnością czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.).

Strona powodowa podnosiła również abuzywność postanowień zawartych w § 2 ust. 2 zdanie 4 i § 6 ust. 1 umowy, a w konsekwencji wskazywała nie tyle na bezskuteczność tych postanowień, ale na nieważność całej umowy.

Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385^1 § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

W sprawie niniejszej postanowienia objęte są umową kredytu, której treść w pierwszej kolejności ustalona została w oparciu o preferencje konsumenta zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść umowy nie była indywidualnie uzgadniana, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ miał powód, o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia.

W ocenie Sądu dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Tym samym konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja właściwa z punktu widzenia przepisów procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385^1 k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, nieuzgodnionych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

Bezspornie stosunek prawny wynikający z przedmiotowej umowy kredytu stawia powoda w roli konsumenta, pozwanego zaś w roli przedsiębiorcy, natomiast kwestionowane przez powoda klauzule zawarte w umowie kredytu, w ocenie Sądu nie regulują głównych świadczeń stron. Zauważyć jednak należy, że w judykaturze istnieje spór co do przyjęcia, czy klauzule denominacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie. W przypadku uznania, że w przedmiotowej sprawie klauzule denominacyjne określałaby świadczenie główne, Sąd pozbawiony byłby możliwości badania jej abuzywności.

Zwrócić należy uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę instrumentów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza pod adresem banku swoje konkretne potrzeby (najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu). W okolicznościach niniejszej sprawy powód chciał zaciągnąć u pozwanego kredyt na zakup mieszkania. W rezultacie zgłoszone potrzeby pożyczkowe wywołują ze strony banku przedstawienie oferty, która mogłaby tego rodzaju potrzebom sprostać. Ostatecznie klient nie pretenduje nawet do ingerencji w treść postanowień, albowiem otrzymuje satysfakcjonujące z punktu widzenia jego potrzeb warunki umowne, co z resztą miało miejsce w przedmiotowej sprawie. Powód zdecydował się na zaciągnięcie kredytu we franku szwajcarskim z uwagi na atrakcyjność raty, która była znacznie niższa aniżeli w przypadku kredytu

złotowego. Niewątpliwie powód nie wywierał wpływu na konkretne brzmienie postanowień końcowej umowy, to jednak zważyć należy, że kształt zaproponowanych warunków umownych był ściśle zdeterminowany potrzebami powoda świadomie przez niego zgłaszanymi. Sąd podkreśla jednak, że wskazana okoliczność nie obala wprawdzie przesłanki nieuzgodnienia indywidualnego postanowień warunków umów z konsumentem, ale nie pozostaje bez wpływu na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385^1 k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

Zgodnie z art. 385^1 § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Pozwany bank nie zaoferował dowodu, który uwierzytelniłby okoliczność, że powód miał wpływ na treść kwestionowanych postanowień objętych warunkami umowy.

Natomiast w odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta Sąd przychyla się do stanowiska strony pozwanej, że powód nie wykazał zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu co do żadnej ze spornych klauzul.

O rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić wtedy, gdy dochodzi do istotnej i nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku sygn. akt I CK 832/04).

W ocenie sądu zastosowane w umowach postanowienia § 2 ust. 2 zdanie 4 i § 6 ust. 1 umowy nie są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. $385^{(1)}$ § 1 k.c. Abuzywność tych postanowień wywodzona była przez powoda z faktu, że miernikiem denominacji był kurs waluty CHF ustalany w sposób dowolny i jednostronny przez bank.

Zarzut dowolności postępowania banku w zakresie sposobu kształtowania kursu walut zawartych w tabelach kursowych w dużej mierze nie ma mocy. Oczywiście umowy kredytu denominowanego z istoty swojej są takiego rodzaju, że kredytobiorca jako strona umowy pozostaje bez wpływu na parametry aktualnego probierza. lecz nie oznacza to ipso facto, że przedsiębiorca (bank) wpływa na ten probierz w sposób dowolny.

Powód wskazywał, iż kwestionowane postanowienia przyznawały bankowi prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, a tym samym wysokości rat kredytu, poprzez arbitralne wyznaczanie w tabelach kursowych banku kursów kupna i sprzedaży, co przesądziło jego zdaniem o zapewnieniu sobie przez bank możliwości osiągnięcia znacznych korzyści finansowych, albowiem w umowie brak jest kryteriów kształtowania kursu, czynników, które miałyby determinować jego wysokość, dlatego też powód nie wiedział ostatecznie i nie mógł oszacować, ile będzie musiał zapłacić za każdą z rat. Zdaniem Sądu, o ile należy przyznać rację powodowi, że takie uprawnienia banku mogą w pewnych sytuacjach stanowić naruszenie dobrych obyczajów, o tyle powód nie wykazał, aby tabele kursowe pozwanego banku różniły się od kursu rynkowego transakcji kupna waluty, oraz aby zakres tej różnicy prowadził do rażącego naruszenia jego interesu oraz kształtował jego prawa i obowiązki jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Powód powołał się również na naruszenie zasady równowagi kontraktowej stron, ale i ta okoliczność nie została wykazana. W świetle ustalonego stanu faktycznego i zaoferowanych w toku postępowania dowodów, brak jest podstaw do przyjęcia, iż kurs ustalany przez pozwanego, według którego następowało przeliczenie należnej raty kredytowej do spłaty w sposób wynikający z umowy, był dowolny. Powód bowiem nie wykazał, że kursy pozwanego odbiegają od rynkowych w takim stopniu, że można je tak traktować. Powód nie wykazał także, aby stosowane przez pozwanego kursy waluty rażąco naruszały jego interesy biorąc pod uwagę realia rynku walutowego.

Wskazać ponad to należy, że tabele kursowe banku stanowiące punkt odniesienia dla denominacji są realizacją obowiązku banku wynikającego z art. 111 ust. 1 pkt 3 prawa bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 roku, zgodnie z którym bank jest obowiązany ogłaszać w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny stosowane kursy walutowe. Co istotne, tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych

w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego, czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym tle w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i odzwierciedlać realne tendencje rynkowe. Do tych czynników należą bieżące notowania kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaż i popyt na waluty na rynku krajowym i inne. Oznacza to, że kryteria, które ostatecznie decydują o kursie ogłoszonym w tabeli, nie pozostają li tylko w gestii banku, natomiast twierdzenie strony powodowej, że zapis umowny odsyłający do omawianych mierników denominacji daje pole dla nieakceptowalnej dowolności banku w kształtowaniu obowiązków konsumenta, jest nieuprawnione.

Przy ocenie treści postanowień umownych pod kątem ich ewentualnej abuzywności należy mieć na względzie reguły ogólne wykładni, którym podlegały oświadczenia woli stron w chwili zawierania umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć jak wymagają tego ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia oraz ustalone zwyczaje. W umowach z kolei należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na dosłownym jej brzmieniu (§ 2). W tym kontekście należy badać wyprowadzenie niejako poza umowę miernika wartości świadczeń, poprzez odwołanie się do wartości rynkowej waluty CHF, na którą to wartość w ostatecznie żadna ze stron umowy nie miała realnego wpływu, a co prowadziło do destabilizacji wartości świadczeń umownych. Przy czym destabilizacja ta wiązała się zarówno z największym atutem kredytów walutowych (niskie oprocentowanie kredytu), jak i z ostatecznie dużym i nieuniknionym ryzykiem ekonomicznym. O tym ryzyku powód był informowany, co znajduje odzwierciedlenie zarówno w oświadczeniach dołączonych do akt sprawy, jak i w umowie. Tym samym powód w chwili zawierania umowy zdawał sobie sprawę, czym jest ryzyko kursowe, jakie są zalety i wady zaciąganego kredytu, był zaznajomiony z mniej ryzykownymi instrumentami oferowanymi przez bank, a także rozumiał mechanizmy kształtowania raty, co potwierdzają złożone przez niego na etapie ubiegania się o kredyt oświadczenia, jak również fakt, iż już wcześniej był stroną umowy kredytowej denominowanej do waluty Euro.

W myśl art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. W taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania wierzyciel. Należy wyraźnie stwierdzić, że powód dokonał świadomie wyboru kredytu i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy niewątpliwie były dla niego korzystne. Dopiero z perspektywy czasu ocenił, że kredyt nie był dla niego korzystny, jak się tego spodziewał, co było jednak przede wszystkim wynikiem wzrostu kursu, natomiast nie było to wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje czy też uzasadnione interesy strony. Istotna jest w ocenie Sądu również okoliczność, że pozwany w wykonaniu zaleceń Rekomendacji S (II) Komisji Nadzoru Finansowego przewidział i ogłosił możliwość spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie kredytu. Nie ulega wątpliwości, że powód mógł spłacać raty kredytu bezpośrednio w jego walucie, już od moment zawarcia umowy. Natomiast jak zeznał, dopiero po zmianie przepisów skorzystał z tej możliwości. Wykorzystanie tej sposobności umożliwiłoby powodowi uniknięcie kosztów związanych z różnicami kursowymi, które okazały się dolegliwe zwłaszcza wobec zmian kursowych i wzrostu.

Podnosząc argument o nierównowadze kontraktowej strona powodowa nie dostrzega, że bank udzielając kredytu długoterminowego jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka, nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358^1 § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa. W odniesieniu do kredytów „złotowych" bank kalkuluje swoje ryzyko kontraktowe i udziela kredytu w złotych polskich, to tym samym udziela go na warunkach odmiennych, z realnym oprocentowaniem znacznie wyższym niż w przypadku, w którym udziela kredytu walutowego lub kredytu złotówkowego indeksowanego do

waluty obcej czy kredytu denominowanego w walucie obcej, którą charakteryzują mniejsze wahania kursowe. Takie zabezpieczenie pozwala bankowi na udzielenie kredytu z niższym oprocentowaniem i marżą.

Podsumowując, w świetle dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych należało przyjąć, iż powołane przez powoda klauzule umowne nie spełniają przesłanek do uznania ich za sprzeczne z dobrymi obyczajami. W tym miejscu dodatkowo należy przywołać zapis umowy kredytowej, zgodnie z którą powód miał możliwość dokonywania spłaty rat zarówno w walucie kredytu, jak i w innych walutach (§ 6). Oznacza to, że powoływana przez powoda arbitralność ustalania kursu przez pozwany bank nie miała wpływu na wysokość zobowiązania realizowanego przez powoda. Miał on bowiem możliwość nabycia na wolnym rynku franków szwajcarskich w ilości niezbędnej do pokrycia zobowiązania wynikającego z raty i dokonania wpłaty na rachunek bankowy prowadzony w CHF dla uregulowania raty, z czego ostatecznie skorzystał, podpisując w 2013 r. aneks nr (...) do umowy.

Po drugie, zgodnie z § 7 powód mógł dokonać zmiany waluty kredytu, z tym jednak zastrzeżeniem, iż pociągnęłoby to także zmianę wysokości oprocentowania. Możliwość przewalutowania jest normalnym mechanizmem ograniczania ryzyka walutowego w kredytach walutowych, spójnym z jego naturą: gdy kurs CHF/PLN wzrasta i zbliża się do granicy najwyższego akceptowalnego dla kredytobiorcy kursu, kredytobiorca może dokonać przewalutowania na walutę, w której osiąga dochód (PLN). W razie zaś ponownego spadku kursu CHF do poziomu - z punktu widzenia dla kredytobiorcy korzystnego - kredytobiorca może ponownie przewalutować kredyt i powrócić do CHF. Inicjatywa w tym zakresie przysługiwała powodowi. Mógł on dokonać przewalutowania w każdym czasie i dowolną liczbę razy, przy czym 3 pierwsze przewalutowania jak wynika z postanowień umowy były bezpłatne. Powód pomimo posiadanej wiedzy na temat wahań różnic kursowych nie zdecydował się na dokonanie przewalutowania, a tym samym godził się z dotychczasowymi warunkami umowy, w tym związanymi z możliwością zapłaty bezpośrednio w CHF lub w PLN po dokonaniu przeliczenia wysokości raty według kursu wynikającego z tabel kursowych banku.

Równocześnie wbrew przestawianej przez powoda linii wykładni postanowień umowy kredytu sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta", abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w niej postanowień. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powód na etapie rozważania ofert i następnie wnioskowania do pozwanego o kredyt dokonał wyboru najkorzystniejszej dla siebie oferty, biorąc pod uwagę wysokość raty, kwoty kapitału oraz oprocentowania i możliwego ryzyka związanego z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i na tejże podstawie uznał kredyt denominowany we frankach szwajcarskich za całościowo korzystniejszy. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej w oparciu o stawkę bazową LIBOR 3M, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotowych było dla powoda znacznie korzystniejsze. Bank stawiał także klientom mniejsze wymagania w zakresie tzw. zdolności kredytowej niż przy kredycie złotowym, co potwierdził powód w swoich zeznaniach.

W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych i przytoczonych powyższych rozważań brak jest postaw do uznania, iż klauzule kwestionowane przez powoda miały charakter abuzywny. W związku z tym efektywne wypełnienie przez powoda zobowiązań płynących z tych postanowień wyklucza możliwość uznania dokonanych przez niego świadczeń za nienależne.

Konkludując, należy wskazać, że Sąd nie stwierdził podstaw dla uznania kwestionowanych klauzul zwartych w umowie jako bezskutecznych, a umowy jako nieważnej. Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu na zasadzie art. 405 k.c. a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 10 817 złotych obliczone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804) oraz zwrot kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

SSO Ewa Ligoń-Krawczyk